

NIEZŁY NUMER

czyli to i owo o tym i owym



NR 4/192 KWIECIEŃ 2026 rok
FANZIN – KRAKÓW, RUCZAJ
REDAKCJA – BARBARA KLIMASIŃSKA



Kwiecień co deszczem rosi, wiele owoców przynosi



Kwiecień to czwarty miesiąc roku w kalendarzu gregoriańskim, liczący 30 dni. Jest to czas wiosennego przebudzenia przyrody na półkuli północnej, a nazwa pochodzi od kwitnących kwiatów. Miesiąc ten słynie ze zmiennej pogody, często określanej znanym przysłowiem „kwiecień-plecień...”, łączącym zimowe chłody z pierwszymi letnimi dniami.

A w *NUMERZE* felieton o atrakcjach Krakowa! Wiadomo piękny jest i godny zwiedzania. Kolejno słowa uznania na temat niezrównanych naszych bohaterów – Kingi i Marcina. Ich działalność sprawia, że nasz Klub jest miejscem, w którym chętnie bywamy. Trochę też, jak zwykle, poezji. Myślę, że większość z nas lubi poezję śpiewaną i utwór **Jaka róża, taki cierrń**. I na koniec oczywiście – **R O Z M A I T O Ś C i**.

Barbara Klimasińska



Kraków najpiękniejszy...

Weekendowy spacer po Krakowie

Łabędzie i kaczki na dobre zadomowiły się pod Wawelem. Codziennie dokarmiane przez mieszkańców oraz turystów ziarnem i chlebem mają się dobrze. Szczególnie ładnie jest wieczorem, kiedy pobliskie światła odbijają się w rzece, a na ich tle widać śpiące ptactwo.

Co trzeba zobaczyć w Krakowie, wie chyba każdy, prawda? Już od czasów wycieczek organizowanych w szkole podstawowej wiadomo, że główne atrakcje Krakowa to oczywiście Wawel, Rynek, Błonia czy Bulwary Wiślane. Jeśli ktoś bywa w tym mieście częściej, to pewnie sprawdzi też kilka ciekawych miejsc z jedzeniem oraz odwiedzi atrakcje z „drugiego szeregu” – Muzeum Narodowe, Barbakan, może wybierze się na mecz Cracovii lub Wisły albo przejdzie się na przedstawienie do Bagateli czy innego krakowskiego teatru.

A może tym razem na odmianę Kładka Ojca Bernatka i okolice?

Słynna Kładka Bernatka to zdecydowanie najpiękniejsza droga łącząca dwa brzegi Wisły jaka istnieje. Ale zanim na nią wejdziecie, sprawdźcie miejsca w okolicy, jeszcze na podgórskim brzegu. Fajnymi, sprawdzonymi przez nas miejscami w Podgórzu są: Absurdalia Cafe (ładna, cicha kawiarnia) oraz Makaroniarnia (pysznie, ale relatywnie dość drogo). Absolutnie fantastycznym miejscem jest lodziarnia Si Gela – mają tam m.in. lody pietruszkowe czy lawendowe. Pyszne!

Kładka Bernatka łącząca Kazimierz z Podgórzem jest dobrze przemyślana (ruch rowerowy oddzielony od pieszych) i sama w sobie pięknie wygląda, ale to widok rozpościerający się z niej jest absolutnie zachwycający. Stojąc nad Wisłą zwróćcie uwagę na Muzeum Tadeusza Kantora czy figury akrobatów zawieszone na moście.

Krakowska część naszego ulubionego spaceru to przede wszystkim dzielnica Kazimierz. Turyści z całego świata przyjeżdżają do Polski, aby zobaczyć właśnie tę część Krakowa. Ogrom historii, piękne zabudowania oraz niecodzienne kawiarnie i restauracje sprawiają, że spacer po Kazimierzu mógłby trwać i trwać.

Lubicie Kraków? Macie swoje ulubione miejsca? /IN/



Kindze i Marcinowi
wielu z nas zawdzięcza
drugie życie.
Przejęcie na emeryturę
okazało się trudne
i bolesne. Z dnia na dzień
umilkły telefony; przestałyśmy
istnieć. Aż któregoś dnia
spotkał się Kingę
i Marcina... ♡ ♡ ♡

Kindze i Marcinowi
jesteśmy wdzięczni za to,
że nie pozwalali nam się
zostać na kanapie,
w spokoju przed TV,
• za budzenie w nas radości
życia
• za to, że każde zajęcie, to
spotkanie przyjaciół
• za to, że wnieśli w nas
i nasze możliwości ♡ ♡
• za to, że wnieśli ich nasze
sukcesy, które przecież są
rezultatem ich pracy
• za empatię, wrażliwość,
troskę, bezgraniczną
ciepłość i wyrozumiałość
♡ ♡ ♡ itd., itp.

jesteśmy wdzięczni
• za "kino nocne" –
nie ma taktu ani ścisłości
• za bilety do muzeów,
teatru, kolarzów
i EMPiKu (!)
• za info co? gdzie?
kiedy?



itd., itp.

Jaka róża, taki ciern

Utwór muzyczny z gatunku poezji śpiewanej,
skomponowany w 1984 roku przez Włodzimierza Korcza
do słów Jacka Cygana, specjalnie dla Edyty Geppert.

Jaka róża taki ciern
Nie dziwi nic
Jaka zdrada taki gniew
Nie dziwi nic
Jaki kamień taki cios
Nie dziwi nic
Jakie życie
Taka śmierć

Różo, różo, nasz jest świat
Zostaniemy wciąż młode
Noc wiruje wokół nas

Spójrz, uśpiłam już trwogę
Miłość durna, miłość zła
Nie ma władzy nade mną
Włosy me pochwyli wiatr

Dziesięć pięt i ciemność
Jakie życie taka śmierć
Nie dziwi nic
Jaka zdrada taki gniew
Nie dziwi nic
Jaki kamień taki cios
Nie dziwi nic

Nawet to co jest
Co wrywa z nas
Cały zapas słów
Cały spokój serc
Jakie życie taka śmierć
Nie dziwi nic
Jaka zdrada taki gniew
Nie dziwi nic





R O Z M A I T O Ś C i



Kozacy

Ataman mówi do kozaków:

- No to co, panowie? Na koń!
- Na koń i na koń! A może chociaż tak raz: Na baby?

Azor

Spotykają się dwaj koledzy.

- Masz obie ręce z bandażach! Co się stało?
- Pogryzł mnie pies.
- Twój Azor? Jak to możliwe?
- Wróciłem do domu trzeźwy i mnie nie poznał.



Bogaty i biedny

Spotyka się dwóch znajomych po latach – bogaty i biedny. Bogaty namawia:

- Chodź, idziemy się napić do baru.
- Ale ja nie mam pieniędzy.
- Nic się nie martw. Ja stawiam.

Poszli do baru, wypili trochę alkoholu. Było już późno i ten biedny mówi:

- Nie będą już podawać alkoholu, zaraz zamykają.
- Nic się nie martw. Mam w domu flaszkę, na dwóch starczy.

Gdy przyszedli, bogaty mówi:

- Idź do salonu, rozgość się, a ja przyniosę flaszkę i zagryzkę.

Po chwili biedny przybiega z salonu do kuchni:

- W salonie jest twoja żona z jakimś rudym w łóżku!
- Nic się nie martw. Rudy nie pije.

Pytanie małej stonogi

Mała stonoga pyta tatę:

- Tato, co to jest człowiek?
- To jest takie stworzenie, które ma 98 nóg mniej od nas.



Moja ulubiona pozycja w łóżku:

- ja na dole
- kołdra na górze



Dobrze, że lodówka i komputer stoją w różnych pomieszczeniach

Zawsze to jakiś ruch

